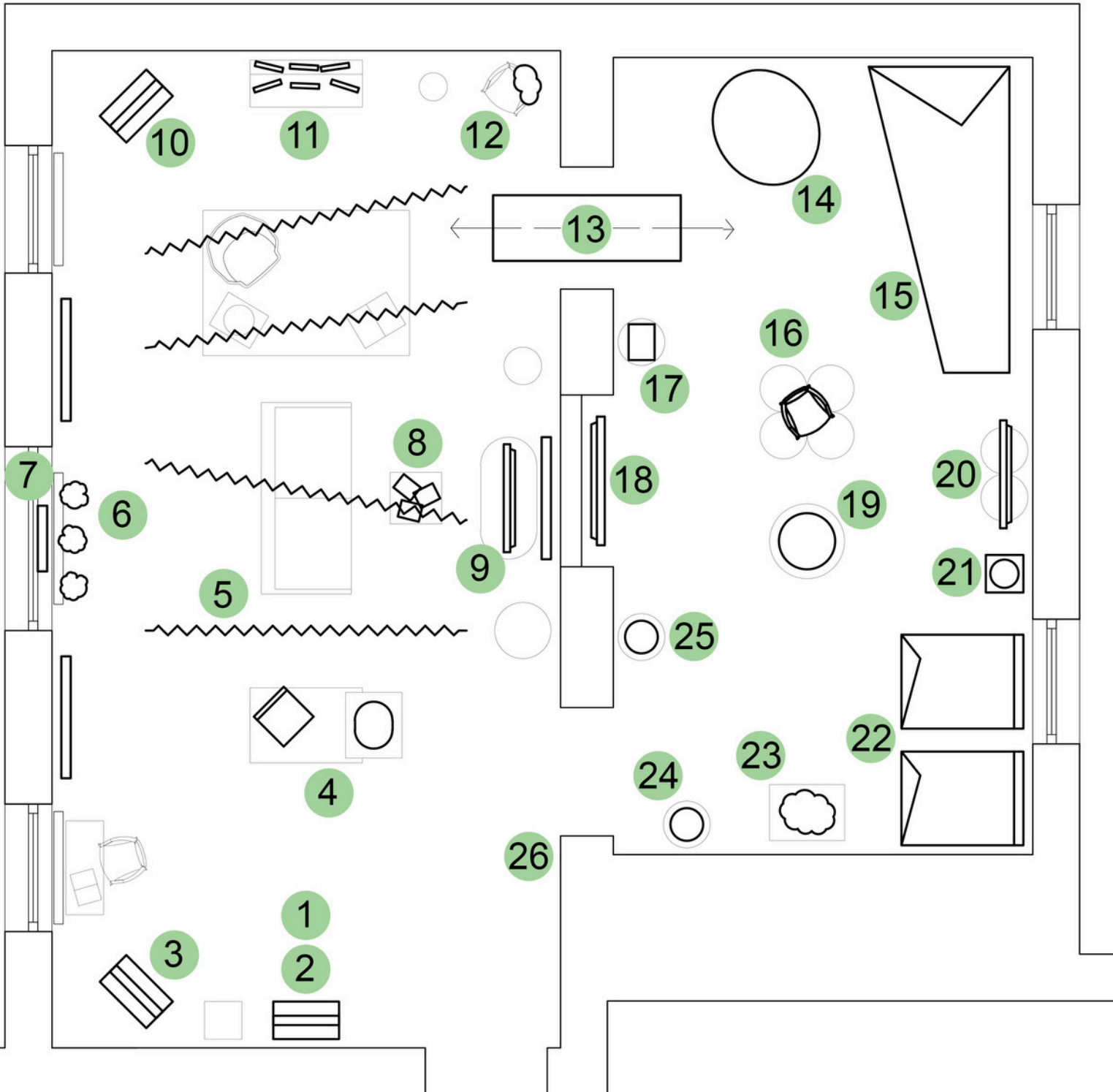


MIKROKLIMAT



1. Maria Kiniorska „Pokój z ogniem”, akryl, płótno, 2010

„Pokój z ogniem” to subtelne studium przestrzeni, w którym minimalistyczna estetyka kontrastuje z dynamicznym motywem ognia i stosu pogniecionych kartek. Drobne, surrealistyczne detale wkomponowane w spokojne tło wprowadzają atmosferę tajemnicy. Obraz zyskuje introspektywny charakter, rozmywając granice między rzeczywistością a wyobraźnią.

2. Maria Kiniorska „Różowa wykładzina”, akryl, płótno, 2011

Artystka skupia się na przestrzeni intymnej, zdominowanej przez różowy kolor wykładziny. Minimalizm formy podkreśla drobne, surrealistyczne akcenty, takie jak włosy, które nadają dziełu tajemniczy, nieco niepokojący charakter. Praca ta balansuje na granicy między rzeczywistością a wyobraźnią, wzbudzając w widzu nieoczywiste skojarzenia.

3. Maria Kiniorska „Opilki”, akryl, płótno, 2024

„Opilki” to obraz, w którego kompozycji ukryte są drobne detale. Tytułowe opilki, obecne w przestrzeni wprowadzają niepokój i tajemnicę, tworząc jednocześnie atmosferę subtelnej surrealistyczności. Artystka ponownie zaciera granicę między światem realnym a wyobraźnią, nadając pracy introspektywny, refleksyjny wymiar.

4. Jakub Kobusiński, „Mikrorelaks”, instalacja, 2024

Mikrorelaks, czyli małe przyjemności, rytuały, momenty wytchnienia i kontemplacji nad powolnym, ale konsekwentnym wzrostem i rozwojem. Praca eksploruje poczucie jedności człowieka z naturą i doświadczania jej w mikroskali. Kompozycja została wykonana z różnych gatunków polskiego mchu, między innymi z Króstosza szorstkiego, Rokietnika pospolitego oraz Bielistki siwej.

5. Magda Skotnicka, Domowe Pozycje Baletowe, fotografia cyfrowa na tkaninie, 2023

Domowe Pozycje Baletowe to cykl autoportretów, które stanowią lustrację symbiozy między ciałem, wyobraźnią i otoczeniem. Koncepcja pracy jest próbą zrozumienia, jak taniec może ucieleśnić przestrzeń domową. Poprzez pryzmat praktyk choreograficznych artystka analizuje jej znaczenie dla tożsamości. Działanie nie tylko poszerza granice tańca klasycznego, ale także staje się cielesnym eksperymentem stawiającym pytanie o to w jaki sposób intymne relacje z przedmiotami odzwierciedlają nasze stany emocjonalne.

6. Michalina Kostecka „Symbioza”, instalacja, 2024

Huby, które rosną na drzewach są przeniesione w obszar mieszkania, a dokładniej na kaloryfer. Jest to metafora symbiozy człowieka z przyrodą, a także ważnych pytań kto nad kim pasożytuje? W odniesieniu do tego, co się obecnie dzieje z procesami w przyrodzie, w zmianach klimatycznych, czy ogólnie, odnosząc się do wkraczania przyrody wszędzie tam, gdzie choć na chwilę wycofał się człowiek.

7, 11. Mateusz Marczak „Duszy za dużo, przestrzeni za mało”, fotografia cyfrowa , 2023

Seria przedstawia mieszkanie autora, w którym zmagał się z chorobą. Chaos, który w nim panował stał się odzwierciedleniem emocji i stanu psychicznego. Jakakolwiek aktywność była bardzo dużym wysiłkiem. Wygląd i stan przestrzeni jest artystycznym autoportretem, bardzo intymnym.

8. Paulina Zielińska, Co jem w ciągu dnia?, instalacja, 2024

Instalacja zadaje pytanie o to, jakiego rodzaju treści spożywamy. W czasach ponowoczesnych stale kalkulujemy: czynimy to zwłaszcza z jedzeniem. Idealnym przykładem są diety pudełkowe. Zawsze podane tak samo, wyliczone, doskonale przystosowane do potrzeb. Pomimo tej perfekcyjnie zorganizowanej diety, kompulsywnie zajadamy się informacją. Konsumujemy masę danych. Ważne przekazy przysłania jednak natłok pustokalorycznych wiadomości. Pudełka wypełniają codziennie oglądane przez autorkę zapisy. Praca ta ma na celu zwrócić uwagę na wzmożony szum informacyjny.

9. Magdalena Skotnicka, Home is a dancer, video, 2023

Home is a dancer to zbiór dokamerowanych performansów, które stanowią rodzaj eksperymentu ukazującego taniec jako formę partnerowania nie tylko z ludźmi, ale także z przedmiotami codziennego użytku. Poprzez dotyk, przesuwanie, obracanie, czy inny rodzaj oddziaływania, artystka sprawia, że te zwyczajne obiekty stają się współtwórcami tanecznego performansu. Improwizowane interakcje powodują, że elementy mieszkania nabierają cech ludzkich ukazując, że kontakt z nimi może być nie tylko praktyczny, ale także emocjonalny. Działanie skłania do rozważań na temat tego, kim dla nas są przedmioty, a kim dla nich jesteśmy my.

10. Magdalena Alex „Osiemnasta”, akryl, płótno, 2024

Magdalena Alex, z wykształcenia architektka wnętrz, w swojej twórczości malarskiej skupia się na eksploracji detalu oraz niuansów kompozycyjnych i kolorystycznych. Prezentowane dzieło powstało z myślą o wystawie „Mikroklimat” i stanowi próbę uchwycenia zjawisk efemerycznych, takich jak zmieniające się światło i cień, obserwowane przez artystkę o godzinie osiemnastej we wnętrzu jej domu. Inspiracją dla tego dzieła była analiza światła przenikającego przez okno oraz jego wpływ na percepcję przestrzeni.

12. Agata Hańczkiewicz, „Koszulka, lekko używana”, tkanina, 2024

Koszulka bawełniana pokryta taśmą dwustronną, na której zabrany został kurz, sierść i różne niepoddające się identyfikacji obiekty, z którymi ubranie ma styczność w szafie, pralce, na ciele.

13. Michalina Kostecka „Stół-baza”, instalacja, 2024

Stół-Baza jest wspomnieniem z czasów dzieciństwa. Instalacja ma na celu uruchomić wspomnienia i dziecięcą eksplorację w odbiorcy. Pod stołem znajdują się koce i wełniane warkocze, na których można wypocząć, otulić się nimi, poczuć bezpiecznie, przyjemnie i być może odkryć w zakamarkach coś więcej.

14. Magdalena Skotnicka & Małgorzata Skotnicka, Guga, obiekt tekstylny, 2024

Guga to intymny obiekt, który przypomina o miłości, bezpieczeństwie i ciepłe domu. Przypomina o tym, że bliskość matki i dziecka nie kończy się wraz z dorosłością. To uczucie towarzyszy nam przez całe życie. Kształt, kolor i wydobywający się dźwięk ma na celu rodzić skojarzenia z piersią kobiety. Przytulając się do niej słyszymy bicie serca, możemy wyobrazić sobie jakbyśmy przytulali swoją mamę. Praca ta została zainspirowana teorią relacji z obiektem wg. Margaret Mahler, która opisała znaczenie obiektów przejściowych w rozwoju dziecka. Przedmioty kojarzone z matką, takie jak kocyk, szmatka czy pluszowa zabawka, pełnią funkcję otuchy i bezpieczeństwa w trudnych chwilach. Pomagają dziecku stopniowo przejść od bliskiej relacji z matką do samodzielności.

15. Magdalena Skotnicka & Małgorzata Skotnicka, Tula, obiekt tekstylny, 2024

Tula to niezwykła czterometrowa kołdra, która w intymny i humorystyczny sposób przenosi nas z powrotem do czasu dzieciństwa, gdy zabawa wydawała się być nieskończona. Jedną z ulubionych zabaw artystki było zawijanie w kołdrę przez jej tatę – praca wraca do tego wspomnienia. Z perspektywy czasu zabawa stała się dla artystki symbolem bliskości i bezpieczeństwa, a Tula wspomnieniem chwil, w których świat zamykał się w miękkości i ciepłe.

16. Natalia Piórecka, „MYCOsella - Mycelium Chair”, krzesło, formowany kompozyt na bazie grzybni, 2019

MYCOsella to innowacyjne krzesło, które jest efektem głównego nurtu badań nad grzybnią jako żywym materiałem budowlanym. Krzesło to zostało w pełni wyhodowane z grzybni, bez użycia dodatkowych materiałów wspomagających, co ukazuje pełen potencjał tego ekologicznego kompozytu. Grzybnia - żyjący organizm znany również jako „korzenie grzybów”, dzięki swojej zdolności do rozkładu, działa jak naturalny klej, częściowo trawiąc substrat, przekształca go w solidny, biodegradowalny materiał, który może znaleźć zastosowanie w przemyśle architektonicznym. MYCOsella kwestionuje tradycyjne pojęcia trwałości i projektowania, promując ideę tymczasowości i zrównoważonego podejścia do produkcji. Każde krzesło z tej serii jest paradoksalne jedyne w swoim rodzaju dzięki naturalnym procesom wzrostu i rozkładu, grzybnia przejmuje rolę projektanta, nadając krzesłu unikalny wzór i teksturę.

17. Natalia Piórecka, MYCOsellam Frosta (Lignum), taboret, formowany kompozyt na bazie grzybni, 2019

MYCOsellam Frosta (Lignum) to taboret, który subtelnie łączy organiczny urok grzybni z ciepłem naturalnego drewna, tworząc harmonijną fuzję dwóch żywych materiałów. W projekcie tym drewniane elementy pochodzą z odzyskanego, uszkodzonego, ikonicznego stołka, oryginalnie zaprojektowanego przez Alvara Aalto „Stool 60” - znanego jako platoński ideał stołka. Elementy służą nie tylko jako wizualny kontrpunkt dla delikatnych form grzybni, ale również jako konstrukcyjne wsparcie, które może być całkowicie zintegrowane dzięki zawartości celulozy. Grzybnia, otaczając drewniane nogi, adaptuje się do ich struktury, stopniowo przejmując rolę spoiwa i delikatnie integrując drewniane elementy w jedną, stabilną formę, umożliwiając biologiczną interakcję między elementami.

18. Błażej Dolot, „Types of Growth”, animacja 3D, 2024

Animacja inspirowana naturalnymi procesami wzrostu, oparta na proceduralnych symulacjach komputerowych. Proceduralne algorytmy symulacyjne cechują się swoją losowością, zaczynając symulację nigdy do końca nie jesteśmy w stanie określić jej ostatecznej formy. Losowość ta została wykorzystana jako inspiracja do wyznaczania kierunku artystycznego każdego kadru, bazując głównie na odczuciach wywołanych pierwotną formą stworzoną w wyniku symulacji 3D. Jednym z założeń była próba zatarcia wizualnej granicy między rzeczywistością wirtualną a analogową poprzez stylizację renderów 3D na surowe i organiczne formy wizualne.

19. Marta Bartel, "Drzewo Życia", stolik, 2024

Stolik w swojej funkcji ma być elementem „somatic experience”, miejscem uziemienia, samoregulacji. Różnicowane między sobą rzeźby, pełniące funkcje nóg w konstrukcji, mają nakłaniać do dotyku i być wyrazem uwolnienia wewnętrznego napięcia. W procesie tworzenia wykorzystano obieg zamknięty; odpady drewna stały się pożywką dla grzybni, z kolei grzybnia posłużyła jako biokompozyt i blat. W pracy wykorzystano rzeźbione drewno z lipy, cypryśnik wytoczony na tokarce oraz grzybnię boczniaka.

20. Matylda Wolwicz, "Bioelectronics", video, 2021/2022

Gleba bagienna to niezwykle ruchliwe środowisko, pełne geobakterii, mikroorganizmów i procesów rozkładu. Projekt stara się uchwycić jej potencjał elektryczny, wykorzystując glebę bagienną jako elektrolit. Być może pewnego dnia całe mokradła zostaną zamienione w neutralne dla środowiska elektrownie. W miastach natomiast baterie mchu mogłyby działać jako elewacje domów, generujące energię elektryczną. Rozwiązanie to mogłoby również oczyszczać powietrze i działać jako systemy retencji wody.

21. Natalia Piórecka, "MYCOLux Lamp", lampa, formowany kompozyt na bazie grzybni, 2020

MYCOLux to lampa, która przenosi nas w świat subtelnego oświetlenia i organicznych form, łącząc delikatność grzybni z funkcjonalnością nowoczesnego designu. MYCOLux to jednak coś więcej niż tylko źródło światła – to przykład, jak biomateriały już teraz mogą być częścią naszego najbliższego otoczenia. Lampa emanuje miękkim, rozproszonym światłem przez prosty i rozpoznawalny kształt klosza lampy. Zaslaniając bezpośrednio światło, klosz rozprasza światło, tworząc w pomieszczeniu subtelną atmosferę spokoju i harmonii. MYCOLux nie tylko rozświetla przestrzeń, ale także wnosi do niej element natury, tworząc swoisty dialog między tym, co organiczne i sztuczne, przeszłe i przyszłe.

22. Gabriela Kiczor-Bentkowska, "krótkie urywane dźwięki wydawane w czasie płaczu", tkactwo ręczne, 2024

Dwie tkaniny wykonane na podstawie tekstów naukowych: „Gojenie się ran skórnych” autorstwa Grażyny Chodorowskiej i Doroty Roguś-Skorupskiej oraz „Drzewa również wymagają zamknięcia: wtórna regeneracja tkanki naczyńowej wywołana ranami” autorstwa Johna F. Golza. Każda litera, cyfra oraz znak interpunkcyjny z tych tekstów został zakodowany w tkaniny przy użyciu zaprojektowanego przez autorkę alfabetu ściegów. Jest to próba odnalezienia wizualnej identyfikacji podobieństw w procesach gojenia się ran u ludzi i drzew. Łącznie wytkano 32 208 znaków.

23. Agata Hańczkiewicz, "YARETA", rzeźba, 2024

Obły, organiczny obiekt obsiany całkowicie nasionami rzeżuchy. Wraz z upływem czasu zmienia on swoje właściwości: nasiona kiełkują, zmienia się kolor, objętość, zapach. W rezultacie obserwować można proces powstawania nowego organizmu oraz dzieła sztuki. Nazwa rzeźby nawiązuje do gatunku Yareta rosnącego na wysokości 3000m n.p.m w Andach o specyficznym kształcie.

24. Natalia Piórecka, MYCOsellam Brunsta (Metallum), stołek, formowany kompozyt na bazie grzybni zintegrowany z metalowym stelażem, 2019

MYCOsellam Brunsta (Metallum) to eksperymentalne stołek, który bada interakcję między grzybnią a integracją nieorganicznych elementów metalowych. W tym projekcie metalowy stelaż, pochodzący z odzyskanego klosza lampy z IKEA pełni funkcję zarówno estetyczną, jak i strukturalną, wspierając kompozyt grzybniowy na wczesnych etapach testów materiałowych. Pomimo, braku bezpośredniej relacji pomiędzy kompozytem i metalową strukturą, grzybnia skutecznie go otacza, bez żadnych oznak skażenia i „wiąże”, demonstrując potencjał tych kompozytów jako naturalnych środków wiążących dla wielu materiałów nie tylko organicznych. Projekt MYCOsellam Brunsta nie tylko ukazuje zdolności grzybni do współpracy z różnymi materiałami, ale także podkreśla kreatywność w upcyklingu.

25. Natalia Piórecka, "MYCOpatera", miska, formowany kompozyt na bazie grzybni, 2020

MYCOpatera to miska, która łączy funkcjonalność z głęboką symboliką natury, wykorzystując kompozyt grzybniowy. Projekt ten skupia się na estetyce i dekoracyjnym charakterze grzybni. Suszone owoce i szyszki, reprezentujące cykle życia i przemijania, wzbogacają teksturę miski, dodając jej głębi symbolicznej i harmonii z naturą. Proces tworzenia materiału na bazie grzybni polega na precyzyjnym zatrzymaniu wzrostu grzybni w określonym momencie, co pozwala na zachowanie unikalnej faktury i formy każdego elementu. Misa jest jak zamrożony kadr natury, ukazujący chwilę, w której życie zostało uchwycone i przekształcone w funkcjonalny obiekt sztuki użytkowej.

26. Mikołaj Wutzow, Homemade Ambience, instalacja dźwiękowa, 2024

Praca odwołuje się do poczucia spokoju i nostalgii związanej z atmosferą domu autora. Jej szkielet stanowi czterokrotnie rozciągnięta w czasie, ostatnia, niedokończona fuga Johanna Sebastiana Bacha. Utwór traci swój pierwotny wydźwięk, stając się osią audiosfery, zakłócaną przez szmery codzienności. Dźwięk zostaje osadzony w kontekście – jego obiór nie jest czysty, przerywają go pospolite odgłosy, które zazwyczaj podświadomie ignorujemy. W tej pracy stają integralnym elementem całości.